KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Grudnia. — Rok 1845. Sobota. № 331. Jutro, Śty Spirydjon. Trzecia Niedziela Adwentu.

Dnia 28go z. m. Rada Administr: mianowała, Radcę Tajnego Senatora *Dmitriewa*, Referendarza Stanu *Jażwińskiego*, i Naczelnika Sekcji w Komisji Rząd: Prz: Skarbu *Józefa Soleckiego*, Członkami Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych.

Wczoraj na żałobnem Nabożeństwie w Cerkwi cytadelli Alexandryjskiej, i exportacji zwłok ś. p. JW. Jenerałowej *Dehn*, znajdował się JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, wszyscy Jenerałowie obecni w Warszawie, i wiele znakomitych Osób. Celebrował JW. Prałat *Czerniawski*, i wszyscy łączyli modły za pokój Duszy tej zacnej Pani, której zawczesny zgon opłakuie Rodzina i liczni Przyiaciele. Zwłoki dziś będą przewiezione do *Kozienic*.

Dyrekcja Ubezpieczeń. Na zasadzie decyzji JO. Xięcia Namiestnika Król:, objawionej przez odezwę Sekretarza Stanu przy Radzie Administr: z dnia 3/15 Listop: r. b., podaie do ogólnej wiadomości, że dla zmniejszenia liczby przestępstw i dla ochronienia funduszów ubezpieczeń od strat wynikaiących z powtarzanego *nader często podpalania*, zabudowań, przyznawać będzie nagrody pieniężne od 75 do 150 rubli sr. za każde wykrycie podpalacza i oddanie go w ręce sprawiedliwości. — W Warszawie d. 28 Listop: (10 Grud:) 1845 r. Członek Kom: Rząd: Spraw W. i D., Radca Stanu Prezes, *Skarbek*. Naczelnik Kancelarji, *Dziarkowski*.

W ciągu m. Listopada r. b., Warszawskie Towarz: Dobroczy: utrzymywało w domach Instytutowych Starców i kalek oboiej płci osób 300; Sierot oboiej płci 102; dzieci do 6 Sal Ochron najwyżej uczęszczało 406; udzieliło wsparcie: pieniężne miesięczne stałe od kop. 90 do Rsr. 1 k. 50, osobom 50; iedna osoba otrzymała takież wsparcie w kwocie Rsr. 2 k. 70; wsparcie pieniężne iednorazowe otrzymało osób 90; w nadzwyczajnym przypadku iedna osoba Rsr. 5, a dwie osób po Rs. 6; wsparcie w leguminie osób 196; w lekarstwach osób 99. Na obiady 5cio-groszowe uczęszczało osób 99; z tych na koszt JO. Xcia Namiestnika Król: osób 42, dla których sporządzono porcji obiadów 1212. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji z przecięcia dziennie 218; ogólna zatem liczba osób wspartych w zeszłym Mcu, wynosi 1,564.— Toż Towarzystwo powołało do grona swego WW. Stefana *Balińskiego*, Józ: *Gebhardt* i Jana *Kuczyńskiego*.— W upłynionym Mcu zmarli w tymże Instytucie: *Kalowa* Franciszka lat 103, *Kluczewska* Marjanna lat 96, *Dąbrowski* Jan lat 94, *Dawidowska* Franciszka lat 76, *Wielecka* Tekla lat 51 maiące.— Jutro o godz: 1ej z południa odbędzie się Posiedzenie Opiekunek Zakładu Sierot.

Iwann Dibrowa-Ochota Kozak Ukraiński, rodem z *Derebczyna*, powszechnie znany i lubiony w mieście naszem, przeżywszy lat 85, onegdaj przeniósł się do wieczności. Od lat 50ciu zostaiąc u Pana swego, dzielił z nim stale wszelkie życia koleie; niezachwianą wiernością, szczególnem przywiązaniem, zjednał sobie miłość i poważanie nietylko całej iego rodziny, ale i tych wszystkich co go tylko znali. Kilka wypiastował pokoleń, które w nim szczerego widziały przyiaciela. Obok prostoty, wiele cnot posiadał, tem cenniejszych, że ie nie starowne wychowanie, lecz własne rozwinęły w nim natchnienia. Piękny zaiste i godny do naśladowania dla ludzi swego stanu przedstawia przykład, drowga iego pamięć pozostanie w sercach tych, którym służąc, do wdzięczności ich nabył prawa. Zwłoki zacnego Starca wyprowadzone zostaną dziś o godz: 3ciej po połud: z Kaplicy OO. *Reformatów* na smętarz Powązkowski, a poiutrze odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Bazyljanów*. — *J. R.*

Król *Stanisław August*, wkrótce po nowym roku 1790, zapytał Doktora *Bergonzoniego*: na iaką chorobę miał w zeszłym roku najwięcej pacjentów? Doktor odpowiedział: że najwięcej chorowało a nawet dostawało suchot Panien, które zanadto i zaczęsto tańczyły w czasie balów (iak to mówią) *do upadłego*. Może to przypomnienie byłoby skutecznem i na następny karnawał.

Wyszedł z druku poszyt Iszy tomu XIVgo *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, zawieraiący: Sprawozdanie A. *Le Bruna* z czynności Szpitalu Dzieciątka JEZUS w r. 1844; Dalszy ciąg zdania sprawy z czynności naukowych Towarzystwa Lekarskiego Warszaws: r. 1844, przez J. *Lebla*; Wyciągi z pism zagranicznych; Rozbiór dzieła J. *Weinberga* o chorobie skrof:; Wiadomość o dziełach lekar: i Część urzędową.

Kolenda, Kolenda, iuż ten dla wielu osób i dorosłych i dziatek a nawet i dla zacnych narzeczonych wyraz powtarza się iako w dniach poprzedzaiących najsolenniejszą uroczystość BOŻEGO *Narodzenia*. Spodziewane w rozmaitych przedmiotach dary kolendowe, dostarczaią różne Magazyny kupieckie w Warszawie. Wymienimy celniejsze, iakośmy iuż wspomnieli o ślicznym zbiorze u JP. *Massa* w pałacu zwanym Blanka, narożnym ulic Senatorskiej i Danielowiczowskiej; a tymczasem wspomnim o Magazynie JP. *Gotliba Laskiego* przy ulicy Senatorskiej w pałacu zwanym Olbromskich. Jest tam obfity zbiór na podarunki, np: na przyiemne zabawki dla dobrych Dziatek, są iakby żywe pieski; dla Syneczków Rycerstwo, Kawalerja, wszelkie zwierzątka; dla Có-

reczek Laleczki w najmodniejszych ubiorach; dla Synków rozpoczynaiących iuż nauki, są Globy, Gry rachunkowe, przedmioty malarstwa, wyobrażenia gospodarskie, kuchenne i rolnicze. Dla zabawy, są Kręgielnie na stoliku, Teatrzyk z odmianami różnych dekoracji, są i Kosmoramy mogące dać wyobrażenie różnych stolic. Pieski bawić mogą nietylko dziatki, ale mogą być bardzo sprawiedliwie darowanemi zacnym Pannom iako godło wierności. Byłoby zadługo wymieniać to wszystko co ten obfity Skład mieści; odwiedzaiący go, przekonaią się najlepiej. A co czyni zaletę JP. *Laskiemu*, bez zaprzeczenia, iż to wszystko nie iest sprowadzone z zagranicy, lecz utworzone w Warszawie.

Z *Lwowskiej* i *Wiedeńskiej* gazety, umieściliśmy w Rozmaitościach wczorajszego Kurjera wiadomość o klubie szachowym; Znakomity Znawca tej gry szlachetnej, przysłał nam następuiące sprostowanie: »P. *Klęszycki*, Polak, i szachista klubu francuzkiego, nie istnieie na świecie. Osobą, o którą rzecz idzie, iest P. *Kizierycki*, Niemiec Rossyjski, z nazwiskiem podobnym do polskich; ieszcze przed 4ma laty mieszkał w *Dorpacie*, gdzie był Nauczycielem; obecnie zaś bawi w Paryżu, gdzie utrzymuie się z lekcji i gry wszachy.»

Nakładem Księgarza G. *Senewalda*, wydane zostały *Powieści moralne dla Dzieci*, przez M. K. *Monikowską*. Treść ich zajmuiąca, styl pełen prostoty, oddanie każdego przedmiotu przystępne i powabne, stawia to dziełko w rzędzie tych, które zasługuią na uwagę bacznych Rodziców, troskliwych o zaszczepienie w swą dziatwę zdrowych zasad moralności. Wydanie ozdobne 2ma pięknemi rycinami, które same powieść objaśniaią; druk i odbicie staranne. Cena złp. 5.

Fabryka *Pół-Porcelany* miasta *Koło*, poleca Skład swój w Warszawie przy ulicy Tłumackie, w domu W. *Lesińskiego* Nr 643, obecnie w zupełności asortowany, a mianowicie w Serwisy na 6 do 24 osób na sposób angielski deseniowanych; z któremi po cenach fabrycznych nader miarkowanych, Prześw: Publiczności poleca się.

Wczoraj nie było ciągnienia Loterji wystawowej.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 77½ (zł. 98 gr. 15); wartość kup: k. 28⅓.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Zemście za mur* JPP. *Rychter* i *Żółkowski*. W zawsze z zadowoleniem przyjmowanem *Weselu w Ojcowie*, JPani *Turczynowiczowa* na powszechne żądanie powtórzyła *Mazura*, i została 2-kroć przywołaną.

Trybunał Cywilny Iszej Inst: Gub: Augustowskiej Wydz: Igo, przez decyzją z dnia 29 z. m. przyiąwszy porękojmię za Karolem *Niecikowskim*, Komornikiem Sądowym w Okręgu Łomżyńskim, świeżo na dobrach Mocarze Budne, w tymże Powiecie wystawioną, onegoż po urzędowania powrócił.

(Ar. n.) W dniu Iszym bież: miesiąca w dobrach *Miętkie*, Gub: Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, rozstała się z tym światem w kwiecie młodości JW. *Adalja*, Córka JWW. Józefa *Barona Wyszyńskiego*, Członka Heroldji Królestwa, i Magdaleny z *Baronów Rastawieckich*. Liczne Sąsiedztwo, Krewni, Przyiaciele i Znaiomi, uwielbiaiący Jej duszy i serca charakter, Jej cnotliwe przymioty, ujmuiącą uprzejmość i nieobłudną szczerość, któremi wszystkich serca dla siebie iednała, pospieszyli z żałosnem uczuciem tak bolesnej straty, oddać ostatnią usługę zmarłej. Pokój iej duszy.

Księgarnia Ig: *Rosenthal* w *Radomiu*, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż Skład iej zaopatrzony został w różne Książki Dziecinne na Kolendę służyć mogące, tudzież w różnorakie Zabawki dla Dzieci z fabryki C. F. *Mintera*, z której Skład Komisowy wszystkich wyrobów Księgarnia ciągle utrzymuie i po cenach fabrycznych bez najmniejszego nadboru sprzedaie. Także są do nabycia Kalendarze różnych wydań; »*Pamiętnik Domowy*" Kalendarz dla wygody wszystkich stanów; Książki Reiestrowe oprawne w różnych formatach i po cenach bardzo umiarkowanych. Prenumeraty na wszelkie wychodzące Dzieła po cenach warszawskich z ułatwieniem upłat, Księgarnia przyjmuie. Wszelkie obstalunki na dzieła kraiowe i zagraniczne w iak najkrótszym czasie i iak najakuratniej załatwia. W końcu poleca się Księgarnia Składem Papieru z fabryki Jeziorny i Soczewskiej i innych materjałów pismiennych, które po cenach nader umiarkowanych sprzedaie. Ig: *Rosenthal*.

W dzień Wszystkich Świętych r. b. przed wieczorem, Kobieta niewiadoma z imienia, nazwiska i pochodzenia, przechodząc przez laski do dóbr Modliborskich należące, a na granicy M. Janowa położone, wstąpiła do mieszkania Jakóba *Wdowiaka*, dla przenocowania; lecz gdy tam przytułku nie znalazła i iedynie na iej usilne prośby Wdowiak przeprowadził ią nieco w las, zrabowaną została z 2ch płacht, zapaski i trochę placku; krzycząc więc *gwałtu o dla Boga*, przestraszona i drżąca, doszła do chałupy Jana Króla, i tam przed Żoną iego opowiadała, że przez 2ch sprawców była napadniętą, że ieden ią przytrzymał, a drugi wyżej wspomnione rzeczy z niej zdarł. Nadto, Jakób Wdowiak sądownie badany, wyznał, że przeprowadziwszy pomienioną kobietę, wracaiąc, słyszał iej krzyk odległy; lecz iako starzec 60-letni nie mógłby żadnej iej dać pomocy, a tem bardziej o siebie troskliwy, powrócił do swego mieszkania. Sąd Policji Poprawczej Wydz: Zamojskiego wzywa uprzejmie każdego, ktoby iakąkolwiek posiadał wiadomość o powyższym czynie, a mianowicie o nazwisku i pochodzeniu kobiety pokrzywdzonej, spiesznie bądź osobiście, bądź pismiennie, Sądowi temu donieść zechciał.

Anglja. — J. C. W. Wielki Xżę Konstanty Ros-

syjski wsiadł w *Plimucie* na statek *Ingermanland*; z powodu niesprzyiaiącej pory, statek ieszcze nie mógł odpłynąć. Poseł Rossyjski Baron *Brunnow* wrócił do *Londynu*. — Na przyszłem posiedzeniu Parlamentu najprzód będą zauważone plany do kolei żelaznych w *Irlandji*, potem dopiero plany do nowych kolei w Anglji. — W *Cywita Wekchja* na wyspie *Malcie* w tych dniach poświęcono nowy klasztor Ś. Ignacego. — 3cia część milicji ang: ma być uczyniona ruchomą w przyszłym roku, druga 3cia w roku następnym, a 4ta część w r. 1848. — W Stanach Zjedn: z mniejszą energją zaczęto obstawać za zupełnem zatrzymaniem ziemi *Oregon*; naczelnik wigów P. *Webster* w mowie mianej w *Bostonie* dowodził, że zupełne obsadzenie tej ziemi, tak ze strony Anglji iako też ze strony Stanów Zjedn: byłoby przywłaszczeniem; podług iego zdania, należy oznaczyć granicę pod stopniem 49tym, póki mieszkańcy tej ziemi nie będą dosyć potężni do stanowienia osobnego narodu. — Rząd mexykański oświadczył gotowość przyięcia Posła Stanów Zjedn:, co dowodzi blizkie poiednanie obu kraiów.

Belgja. — Akademja Królewska umieiętności i sztuk pięknych otrzymała nową organizację. — Nędza w *Flandrji* dochodzi zatrważaiącego stopnia. — W Październiku zawinął do *Antwerpji* statek z zachodnich brzegów *Afryki*, który na drodze utracił połowę ludności. Statek ten odesłano na kwarantannę do warowni N. Marji; ponieważ przez ten czas nie było na nim nowego przypadku choroby, przeto kwarantannę zniesiono; ale Rząd polecił urzędnikom zdrowia, aby każdy statek przybywaiący z zachodnich brzegów Afryki, ulegał kwarantannie obserwacyjnej. — Chorobliwy stan kartofli z każdym dniem pomnaża drożyznę.

Francja. — Dzienniki zgadzaią się na to, że dotąd w *Algierji* nie osiągnięto żadnych korzyści. — Z *Tangeru* donoszą 20go z. m.: Ponieważ odpowiedź Sułtana *Marokańskiego* na notę ostateczną francuzką nie była zaspokaiaiącą, przeto P. *Chasteau* (Szasto) sprawuiący tymczasowo inter: francu:, wysłał Pana Leona *Proches* (Prosz) pierwszego Tłumacza w Algierji, z misją nadzwyczajną do Sułtana do *Prabat*; skutek ieszcze nie iest wiadomy, gdyż Sułtan *Abdel Rhaman* z iednej strony obawia się fanatyzmu swoich poddanych, z drugiej strony potęgi Francuzów; zdaie się iednak, że iego chęci są szczere, ponieważ wysłał poselstwo do Francji. — Dziennik *Sporów* mniema, że sprawa o ziemię *Oregon* wprawdzie iest bardzo zawikłaną; wojna iednak o nią między Anglją a Stanami Zjedn: byłaby niedorzecznością. — Towarzystwa kolei żelaznych z *Sztrasburgu* do *Nant*, w skutek połączenia się między sobą, postanowiły wypłacić uczestnikom na inne przedsięwzięcia handlowe, kapitały nadpływowe dochodzące 60 miljonów fr. — P. *Alley de Ciprey* dotychczas Poseł w Mexyku, za 2 lub 3 miesiące przybędzie do Francji. — 21go z. m. wieczorem o 9tej wybuchł pożar w synagodze w *Awinją*; wszelkie usiłowania do ocalenia zabudowania były daremne; pożar trwał przez noc całą, i cały dom runął w perzynę; była to iedna z najpiękniejszych synagog we Francji; szkodę szacują na 54,000 fr.; prócz tego spłonęły 42 exemplarze pisma świętego na pargaminie, maiące pochodzić od Rabinów z *Jerozolimy*. — W więzieniu centralnem w *Clarwaux* (Klerwo), odkryto spisek między więźniami, którzy chcieli wyłamać się. — Karzełek *Tom Thumb* w tych dniach miał zaszczyt być przedstawionym u dworu w *S. Klu*. — Znikły Aient *Falcon* (Falką) dłużnym był iednemu Bankierowi 400,000 fr., drugiemu 600,000 fr. Oba poprzestali na upłacie 50 procent. — Z *Aiaccio* (Aiatczio) na wyspie *Korsyce* donoszą, że ieden z najstraszniejszych tamecznych bandytów, *Gabrielli*, blizkim był popadnięcia w niewolę. Dwóch żandarmów wyśledziło go w chacie szwajcarskiej; skoro weszli aby go aresztować, przywitano ich wystrzałami; ieden z żandarmów poległ; tymczasem bandyta z swoim wspólnikiem umknął w góry.

Hiszpanja. — Władza municypalna w *Figueras* przygotowała prośbę do rządu, uskarżaiącą się na Jenerał-Kapitana Jenerała *Breton*. — Chorobliwy stan kartofli zjawił się także w obwodzie *Ainsy* w prowincji Hueski.

Turcja. — Wice Król *Egiptu* zakazawszy wywózkę zboża, skupuie sam wszelkie zapasy po cenach zniżonych; a gdy dużo zboża nagromadzi, pewno znowu wywózkę dozwoli.

Rozmaitości. — *Wolter* uskarżał się Prezydentowi Parlamentu, że członkowie Parlamentu niesprawiedliwie rozstrzygli pewną sprawę. «Koń aż 4ry ma nogi, iednak potyka się,» odpowiedział Prezydent. «Przypuśćmy, że tak iest,» odrzekł *Wolter*;» ieden koń może potykać się, lecz całej stajni to nie przystoi.» — Na świecie każdy człowiek ma 3 charaktery: ten, który nadała mu natura; ten, który on ma podług *swego zdania*, i nakoniec ten, który powinien mieć w świecie. — Pewnemu uczonemu rozdarły się łokcie sukni. «Uczoność wygląda ztamtąd,» powiedział żartowniś, pokazuiąc na dziury. «Głupstwo tam zagląda,» odpowiedział uczony. — W zeszłym tygodniu w Teatrze Polskim we *Lwowie*, przedstawiono traiedję Szylera *Marja Stuart*. W obszernym opisie tego przedstawienia, znajduie się co następuie: «Rolę Królowej *Elżbiety* przedstawiła JPanna Teofila *Ceuecka*, a rolę *Marji Stuart* JPani *Aszperger*; o ich grze taki ogłoszono rezultat: «*Marja Stuart* za mało była Królową, a *Elżbieta* chciała nią być zanadto.» —

Gazeta Bremska opisuie historję pewnego handluiącego Żyda, który po spokojnem kilkuletniem zamieszkaniu w *Hanowerze*, gdzie ożenił się i troie dzieci, najmłodsze ma 3 miesiące, spłodził, nagle za drobną, ani dowiedzioną, ani wyznaną kradzież o którą go posądzano, z kraiu wygnanym został, a to dla tego, że niewiedział biedak gdzie się rodził. Żadne prośby, żadne świadectwa, najdokładniejszy paszport, nic nie pomogły, wygnano go wraz z żoną i dziećmi za granicę, do Oldenburga. Lecz Xztwo Oldenburgskie odesłało go nazad szupasem do *Hannoweru*. Przegnano go więc przez inną granicę do Prus, ależ i Prusy zawróciły go nazad, z odpowiedzią, iż nie przyjmuią takich nieproszonych gości. Biedny wygnaniec przepędzany z miejsca na miejsce, udał się w okropnej rozpaczy do zgromadzenia związku niemieckiego, prosząc o iaką stopę ziemi, gdzieby z dziećmi i z żoną, iako człowiek stanąć, odetchnąć, żyć, pracować, i BOGA chwalić mógł!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Sekretarz Austrjac: Poselstwa, Baron Szleznig, z Petersburga; Berski Jenerał z Słucka; Badeni Radca Stanu z Krakowa; Baranowski Jan Adj: Obserwa:, z Petersburga; Brudzyński Lud: Doktor z Gdańska; Szmytkowski Inżen: z Rossji. (G.P.)

DONIESIENIA.

Osoba idąca ulicą Senatorską, do lub z Gmachu Komisji Skarbu, zgubiła w iednym PAPIERKU złp. 100. Łaskawy Znalazca ieśli iest zamożny, niechaj raczy ie oddać do Drukarni Kurjera; ieśli zaś uboższy od Właściciela, niechaj się z nim podzieli, i 50 tylko zł. powróci.

KOLONJA z całem Zabudowaniem i Ogrodem, oraz różne RUCHOMOŚCI, iakoteż MAGIEL kręcony, do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu, w Powązkach pod Nr 32.



Do znacznego domu, potrzebna iest NIAŃKA, któraby chlubnemi świadectwami dowieść mogła, że iuż dawniej ten obowiązek sprawowała. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1301, na 2m piątrze.

Znaczna partja PIJAWEK świeżych, pocztą nadeszłych, iest do sprzedania za pomierną cenę pod Nr 550 przy ul: Długiej, obok Lasockiego, w domu dawniej Baldego, u P. Stejnbuch.

Wczoraj na ulicy Miodowej, zgubiono KLUCZYKÓW kilkanaście na kółku stalowem zaciągniętych. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowych pod Nr 477 przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Boka, na 1m piątrze od frontu, po prawej ręce, do W. Pułkownika Ciechanowskiego.

W dom Obywatelski, potrzebną iest OSOBA płci żeńskiej, wychowania i ukształcenia wyższego będąca, a świadectwami co do moralnego prowadzenia się opatrzona, do Zarządu Gospodarskiego i prowadzenia moralnego Dzieci, którei oprócz wynagrodzenia, zapewnionem będzie uważanie odpowiednie wychowaniu. Życząca sobie przyięcia tych obowiązków, zechce się zgłosić po informację do Właściciela domu Nro 1063 przy ulicy Królewskiej.

Do składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, do Kupców Braci Gridin, pod Nr 1245, prost Kopernika, na Nowymświecie, nadszedł świeży transport KAWJORU świeżego mało solonego, Minogów świeżych marynowanych, Łososia mało solonego i wędzonego, Kilki marynowane w słoikach (Selderki), Groszek świeży zielony cukrowy, Konfitury kiiowskie suche i smażone, Buljon świeży, Powidła iabłkowe i pożeczkowe, Ser zielony, Ryba (Sigi) mało solona i wędzona, Stokfisz suchy, Flonderki mało solone, Kiełbasy wędzone, i Ceraty w rozmaitych kolorach; oraz wszelkich Towarów dostać można za umiarkowaną cenę.



FORTEPJAN mahoniowy, iest do naięcia lub sprzedania, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszem piątrze od frontu.

UWIADOMIENIE
dla PP. Fabrykantów Piwa Bawarskiego.
Partja SMOŁY BAWARSKIEJ do wylewania Beczek, iest do sprzedania w Domu handlowym *Ring* et *Herbst*.

DOBRA Boża Wola z Folwarkiem Nowa Wieś, w Okręgu Błońskim, odległe od Warszawy mil 4, w drodze działów, przed W. Zielińskim Asesorem Trybunału, sprzedane zostaną ostatecznie w terminie 3/15 Grudnia r. b. o godz: 4ej z południa, w Tryb: Warszawskim. Licytacja rozpoczynać się będzie od summy Rsr. 22,492 k. 20, przez Biegłych ustanowionej. Zbiór objaśnień i warunki, przejrzane być mogą w Kancelarji W. Janickiego Pisarza Tryb: Cyw:, i Wojciechowskiego Mecenasa, sprzedaż tę popieraiącego.

Do Handlu DROBIU, w Gościnnym Dworze, pod Nr 117, nadszedł pierwszy transport BAŻANTÓW, z którémi poleca się Szan: Publiczności. Szymon Jezierski.

Z Kantoru Urządzania Dóbr i t. d. przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

Żądani są do znacznego Domu w Rossji: GUWERNER (Francuz lub Szwajcar); BONY (Angielki); MECHANIK czyli MŁYNARZ, który potrafiłby postawić Olearnię, i OWCARZ; takoż JEOMETRA doświadczony, na Prowincję. Interesuiący zechcą się zgłosić dziś do podpisanego.

Dr Franciszek *Betzholdt.*

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie 9ty raz *Pustynia.* 13ty raz *Zimowe Zabawy.*— Jutro, zapowiedziany na dziś *Ferdynand Kortez.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 15ty raz *Panna mężatka.* 36ty raz *Pewny Jegomość.*

Jutro, na Stacji Kolei Żelaznej w *Pruszkowie*, w nowo urządzonym Salonie w Foxalu, ORKIESTRA pod Dyrekcją P. *Kubełki* grać będzie. Przytem rozmaitych POTRAW i wszelkich NAPOIÓW, dostać będzie można.

FABRYKA PORTERU i PIWA ANGIELSKIEGO,

przez nowo przybyłego z Londynu Przedsiębiercę, w Zwierzyńcu w Dobrach Ordynacji Zamojskiej, otworzoną została; gdzie w każdym czasie, PORTERU i PIWA, na Oxefty i Butelki, za cenę umiarkowaną dostać można.— *Neil.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet, Kwiczoły, Zaiąc, Kapłon, Kaczki, Polędwica, Pieczeń cielęca i huzarska, Kotlety wołowe i cielęce, Kołdony Potrawy różne, Flaki z pieca i zwyczajne.— Obiad: Zupa cytrynowa, Rosół, Sztuka mięsa, Pasztet, Polędwica, Tort.